Cena zł. 3

Jedność Narodowa

PISMO CODZIENNE WOJ. BIAŁOSTOCKIEGO

N- 4 (345) Niedziela 5 stycznia 1947 r. Rok IV

Nasi kandydaci do Sejmu Ustawodawczego

Wojewoda Białostocki

Stef.n Dybowski

W naszym Okręgu Wyborczym Nr 19, który obejmuje powiaty: Białystok, Sokółka, Bielsk, Wys.-Mazowieckie, m. Białystok kandyduje na posła do Sejmu

z listy Nr 3

STEFAN DYBOWSKI

Wojewoda Białostocki

Członek Naczelnego Komitetu Wykonawczego SL.

Stefan Dybowski, syn nauczyciela wiejskiego, urodził się w 1903 r. w Kleczewie, pow. konińskim. Znając lud i zdając sobie sprawę z konieczności krzewienia nauki i kultury wśród chłopów, Stefan Dybowski po ukończeniu gimnazjum poświęca się pracy nauczycielskiej. Kończy Państwowy Instytut Nauczycielski w Warszawie i natychmiast wyjeżdża na wieś, by tu nieść światło wiedzy ludowi polskiemu. Organizuje kółka dokształcające wśród młodzieży i pracuje nad likwidacją analfabetyzmu. Ceniony i szanowany przez ludność miejscową, zostaje w r. 1939 kierownikiem jednej ze szkół w pow. zamojskim.

Ale praca nauczyciela wiejskiego, praca człowieka, który mógł krzewić i krzewił myśl walki z okupantem nie była na rękę władzom niemieckim. Stefan Dybowski zostaje aresztowany i wywieziony do obozu koncentracyjnego. Jednakże ludność wiejska, której był zawsze szczerym przyjacielem — nie opuściła go w okresie niedoli. Przy pomocy z zewnątrz Stefan Dybowski z obozu zbiegł. Nawiązuje kontakt z podziemiem i jako członek Stronnictwa Ludowego zostaje wybrany do Kieleckiej Wojew. Rady Narodowej, pracującej wówczas w konspiracji. Przez pewien czas pełni funkcję wiceprzewodniczącego tej Rady.

Po wyzwoleniu kontynuuje pracę społeczno-polityczną, obejmuje odpowiedzialne stanowisko wicewojewody kieleckiego.

W maju 1945 r. zostaje przeniesiony do Białegostoku.

Stefan Dybowski — Wojewoda Białostocki przyczynił się wydatnie do ożywienia życia gospodarczego naszego województwa i stabilizacji życia politycznego. Niósł pomoc ludności wsi, której potrzeby są mu dobrze znane, swą postawą pełną troski o dobro pracujących, zyskał szacunek i sympatię całej ludności.

W uznaniu dla zasług położonych na polu pracy nad odbudową zniszczonego wojną Kraju, został odznaczony orderem Polonia Restituta III-ej klasy i Złotym Krzyżem Zasługi.

Obecnie Stefan Dybowski Wojewoda Białostocki kandyduje na posła do Sejmu z listy Bloku Demokratycznego, z listy Nr 3.

W dniu 19 stycznia 1947 r. w dniu wyborów do Sejmu oddamy wszyscy swe głosy na listę Bloku Demokratycznego, na której widnieje nazwisko zasłużonego Polaka,

STEFANA DYBOWSKIEGO

Zwycięstwo Bloku — to zwycięstwo Narodu

Program Wyborczy Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych

Obóz demokratyczny stanął na czele Narodu Polskiego w najtragiczniejszych chwilach hitlerowskiej niewoli.

Zjednoczone siły Demokracji Polskiej wzięły na siebie odpowiedzialność przed Narodem, kiedy kraj był jeszcze w okowach okupacji, kiedy na gruzach i zgliszczach straszliwie zniszczonego kraju trzeba było budować nowe państwo, trzeba było zapobiec grożącej klęsce głodu, uruchomić zburzone i zdewastowane zakłady pracy.

Objęliśmy kraj ze zburzoną Stolicą, kraj bez żywności, bez transportu, bez węgla, bez surowca.

Dwa i pół roku, jakie upłynęły od utworzenia PKWN, a niespełna dwa lata od wyzwolenia Polski, wypełniła ciężka, ofiarna praca mas pracujących Polski, wysiłek polskiego robotnika, chłopa i inteligenta.

Stał na czele tej pracy, kierował nią i wytyczył drogę obóz Demokratyczny, we wsparciu o blok czterech stronnictw.

Blok czterech stronnictw Demokratycznych przeprowadził reformy, o które walczyły pokolenia, które głosili najszlachetniejsi przywódcy Narodu Polskiego.

Osiągnięte w ciągu dwu lat wyniki stanowią tytuł do chwały Narodu Polskiego, który dowiódł, że równie ofiarnie potrafi budować, jak bohatersko walczył o swoją wolność.

Już dziś tętnią pracą wszystkie dziedziny życia Polski. Rok 1946 zamykamy imponującymi osiągnięciami:

Wydobyliśmy w tym roku ponad 47 milionów ton węgla — jednego z głównych bogactw Polski.

Wyprodukowaliśmy ponad 250 milionów metrów tkanin, uruchomiliśmy ponad 3000 wielkich i średnich zakładów przemysłowych.

Produkcja przemysłowa Polski zbliża się do przedwojennej, a w wielu dziedzinach już ją przekroczyła.

Potrafiliśmy przezwyciężyć olbrzymie trudności na odcinku transportu. Otrzymaliśmy 16.000 kilometrów zniszczonych torów i 75 kilometry zniszczonych mostów. W styczniu 1945 r. mieliśmy czynnych 70 parowozów i 3.500 wagonów. O rozmiarach włożonego wysiłku niech świadczy to, że ładunek przekroczył w roku 1946 olbrzymią cyfrę 3.500.000 wagonów.

Warszawa, która w styczniu 1945 r. była martwym rumowiskiem bez domów, bez ulic, bez wody, bez światła — dziś żyje, jest znów powstającą z gruzów Stolicą odbudowującej się Polski.

Dokonaliśmy w ciągu niespełna dwu lat gigantycznej pracy — przy wrócenia Polsce na zawsze Ziem Odzyskanych. Osadziliśmy na nich 4 miliony osadników. Chłop polski otrzymał w wieczne władanie przeszło pół miliona pełnorolnych gospodarstw, robotnik tysiące warsztatów przemysłowych. Ziemie Odzyskane żyją już w pełni polskim życiem.

Takie są wyniki wysiłku, do którego obóz Demokratyczny zmobilizował Naród Polski.

Borykamy się jeszcze z licznymi trudnościami okresu powojennego, daje się nam dotkliwie we znaki niedobór aprowizacyjny, ale dźwigamy się szybciej niż którykolwiek z wyzwolonych krajów — chociaż zniszczenia nasze były większe.

Demokracja Polska dowiodła, że jest jedyną siłą twórczą, zdolną poprowadzić naród do zwycięstwa i wielkości. Siły, które wzięły na siebie wielką i szczytną odpowiedzialność za przyszłość Narodu, zjednoczone w Bloku Stronnictw Demokratycznych przechodzą do drugiego okresu dziejów odrodzonej Rzeczypospolitej.

Pełnej odbudowy Polski ze zniszczeń wojennych — naszego rolnictwa, przemysłu, handlu i rzemiosła. Utrwalenia ustrojowych i gospodarczych fundamentów pod siłę Niepodległej, Suwerennej Polski, szczęście i wielkość Narodu Polskiego.

Blok Demokratyczny zabezpieczy Polskę przed groźbą niemieckiej agresji.

Polska nie może być więcej pobojowiskiem, nie może stać się terenem niemieckiej ekspansji. Dalekowzroczna polityka oparta o trwałe przymierze i serdeczną przyjaźń ze Związkiem Radzieckim wypróbowała w ogniu walk o wyzwolenie sojusz i braterską przyjaźń z innymi narodami słowiańskimi: Czechosłowacją, Jugosławią i Bułgarią — to podstawa trwałego bezpieczeństwa Polski i trwałego pokoju w Europie.

Blok Demokratyczny utrwali więzy tradycyjnej przyjaźni z demokratyczną Francją, oprze na trwałych podstawach współpracę z wielkimi demokracjami Zachodu — Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi.

Dążyć będzie do zacieśnienia współpracy trzech wielkich mocarstw jako fundamentu światowego pokoju, do owocnej współpracy wszystkich narodów w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Blok Demokratyczny strzec będzie wykonania pełnego rozbrojenia i odhitleryzowania Niemiec, rzeczywistej ich demokratyzacji przez zagładę Prus i prusactwa, jako głównego źródła zaborczości niemieckiej.

Miarą naszego stosunku do państw sprzymierzonych będzie ich stosunek do niebezpieczeństwa niemieckiego, nigdy bowiem protektor Niemiec nie może być przyjacielem Polski.

W Sejmie Konstytucyjnym, wybranym w dniu 19 stycznia 1947 r. Blok Demokratyczny utrwali nowe fundamenty ustrojowe w nowej **Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.**

Konstytucja ta musi wypływać z ducha wielkich tradycji reformatorskich i wolnościowych Polski.

Utrwali ona po wsze czasy dokonane reformy społeczne, rozbuduje samorząd terytorialny, który zapewni społeczeństwu decydujący udział w załatwianiu spraw publicznych i będzie najlepszą szkołą wyrobienia obywatelskiego, — utrwali Demokrację Ludową.

Blok Demokratyczny stać będzie na straży, aby nowa Konstytucja była — **Wielką Kartą Wolności Obywatelskiej.**

Konstytucja zagwarantuje wolność słowa, prasy i zrzeszania się, zapewni wszystkim obywatelom równe prawa.

Konstytucja zagwarantuje wolność sumienia i wierzeń religijnych w szczególności prawa kościoła katolickiego.

Konstytucja stworzy możliwości dla szerokiego rozwoju spółdzielczości.

Konstytucja zabezpieczy własność prywatną, jako podstawę zdrowej inicjatywy prywatnej.

Ustrój Demokracji Ludowej utrwalony w nowej Konstytucji uchroni Polskę przed klęską kryzysu i bezrobocia. Polska Ludowa nie będzie krajem emigracji, tułaczki za chlebem, będzie krajem reemigracji, powrotu tułaczy do Ojczyzny.

Blok Demokratyczny dokończy dzieła gospodarczej odbudowy Kraju.

Realizacja Trzyletniego Planu Gospodarczego zaspokoi głód i usunie nędzę — będzie wielkim krokiem na drodze do uprzemysłowienia kraju.

Wykonanie planu, pełne wyzy-

(Dokończenie na str. 2 cj)

7 miliardów złotych wpłacono na Daninę Narodową

Łódź W dniu 2 stycznia br. odbyła się w Łodzi z udziałem Generalnego Komisarza Daniny Narodowej mgr Kosińskiego konferencja poświęcona sprawie dotychczasowych opłat na Daninę Narodową na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych.

W konferencji udział wzięli członkowie Miejskiego i Wojewódzkiego Komitetów Obywatelskich Daniny Narodowej, Komisarze Miejski i Wojewódzki, delegaci MRN i WRN, Izby Skarbowej i inni.

Obszerny referat o przebiegu wpłat Daniny Narodowej na terenie całego kraju wygłosił mgr. Kosiński, podkreślając pozytywny i obywatelski stosunek społeczeństwa do Daniny Narodowej, wyrażający się w gremialnym udziale płatników w przedpłatach Daniny.

Na preliminowaną ogólną sumę 13 miliardów zł. wpłacono już do 1 stycznia br na terenie całego kraju około 7 miliardów zł tych, co stanowi blisko 54 proc. planu.

Zwycięstwo Bloku — to zwycięstwo Narodu

(Dokończenie ze str 1-ej)

skanie przemysłowego potencjału Ziem Odzyskanych wyrówna nasze zacofanie gospodarcze, uczyni Polskę krajem zamożnym.

Podwyższać będziemy wydajność pracy przez celowe zużytkowanie wysiłku i przez postęp techniczny.

Masy pracujące Polski będą stale zwiększały swój udział w dochodzie narodowym.

Blok Demokratyczny stawia jako swoje podstawowe zadania, dobrobyt świata pracy przez wzrost zatrudnienia, stałą realną podwyżkę płac, skuteczną walkę ze spekulacją, rozbudowę ubezpieczeń i świadczeń społecznych, troskę o bezpieczeństwo pracy, poprawę mieszkaniowych, higienicznych i kulturalnych warunków życia klasy robotniczej.

Będziemy nadal kroczyli po drodze ułatwiania robotnikom osiągnięcia najwyższych kwalifikacji oraz wysuwania robotników na kierownicze stanowiska, w aparacie produkcyjnym. Poprzez aparat państwowy, Związki Zawodowe, i Rady Zakładowe klasa robotnicza jako współgospodarz kraju zwiększać będzie swój wpływ na gospodarkę narodową.

Blok Demokratyczny zrealizuje polepszenie zaopatrzenia emerytów, inwalidów, wdów, sierot, zapewni powszechne i wystarczające ubezpieczenie na starość.

Blok Demokratyczny, jako jedno z naczelnych swych zadań stawia **odbudowę gospodarczą wsi** — wzrost zamożności — tu dalszemu rozwijaniu indywidualnej gospodarki chłopskiej, własności prywatnej chłopa.

Chłop, rolnik polski, który otrzymał ziemię obszarniczą, który objął w posiadanie i zagospodarował wielkie obszary na Ziemiach Odzyskanych jako swą własność, zaspakajając pałający głód ziemi, chłop, z którego Polska Demokratyczna zdjęła ciężkie jarzmo zadłużenia i daje wszystkie możliwości wyjścia raz na zawsze z przedwojennej nędzy i upośledzenia, aby podnieść poziom życia gospodarczego i kulturalnego.

Blok Demokratyczny stawia jako palące zadanie — podniesienie wydajności ziemi jako podstawy zamożności rolnika i wyżywienia kraju — przez rozwój gospodarki hodowlanej, zwiększenie zużycia nawozów sztucznych, zaopatrzenie wsi w dostateczną ilość maszyn rolniczych. Elektryfikacja wsi usprawni pracę i podniesie ogólny poziom wsi.

Państwo udzielać będzie należytej pomocy rolnictwu, szczególnie małorolnym i średniorolnym parcelantom, osadnikom i zniszczonym przez wojnę.

Rozwój spółdzielczości wiejskiej, sprawiedliwy system rozdzielczy towarów przemysłowych i kredytów uwolni wieś od plagi lichwy i spekulacji odbierającej chłopu znaczną część jego dochodu.

Nie może być demokracji bez pełnego upowszechnienia oświaty i kultury.

Dwuletnie rządy demokracji zrobiły więcej na polu szkolnictwa niż zrobiono przez 20 lat międzywojennej niepodległości.

Już dziś szkoły powszechne obejmują 93 proc. ogółu dzieci w wieku szkolnym podczas gdy w roku 1930 obejmowały tylko 87 proc.

Ilość młodzieży w szkołach średnich, zawodowych i wyższych mimo zmniejszenia liczby ludności znacznie przekroczyła cyfry przedwojenne.

Blok Demokratyczny realizuje reformę szkolną, która da wsi i miastu jednakową ośmioletnią szkołę podstawową. Szkoła średnia musi się stać dostępną dla wszystkich uzdolnionych dzieci.

Rozbudowane szkolnictwo zawodowe i rolnicze podwyższy kwalifikacje milionowej rzeszy robotników i chłopów, podniesie ich poziom życiowy, a zarazem poziom technicznej kultury kraju.

Opieka nad uczącą się młodzieżą, pomoc i stypendia umożliwią każdemu dziecku rozwinięcie jego zdolności i zamiłowań.

Szkoły wyższe muszą być w pełni dostępne dla dzieci robotniczych i chłopskich, muszą stać się ogniskami światła i postępu promieniującymi na cały naród.

Blok Demokratyczny będzie stał na straży wolności i badań naukowych, zapewni nauce pełną swobodę rozwoju, uczyni wszystko dla należytego jej wyposażenia.

Szybka i wydatna poprawa bytu nauczycielstwa jest koniecznością państwową.

Nauczyciele, ludzie nauki i sztuki muszą mieć zagwarantowane warunki umożliwiające im pedagogiczną i twórczą pracę.

Blok Demokratyczny stawia przed sobą zadanie upowszechnienia kultury, jak najszerszego udostępnienia masom ludowym książki, teatru, kina i radia.

Blok Demokratyczny podejmie walkę o moralne i fizyczne zdrowie narodu, tak silnie zagrożone przez straszliwe warunki wojny i okupacji.

Skuteczna walka z gruźlicą, walka z epidemiami, ocali dla kraju miliony istnień ludzkich.

W trosce o przyszłość narodu obóz demokratyczny roztoczy opiekę nad dzieckiem i matką poprzez ośrodki Opieki, żłobki, Domy Dziecka, należytą pomoc dla rodzin o licznym potomstwie.

Pogłębienie moralności społecznej, zacieśnienie więzi rodzinnej, troska i wychowanie młodzieży zatrze ślady spustoszeń dokonanych przez wojnę.

— x —

Zwycięstwo Bloku Stronnictw Demokratycznych będzie ostatecznym triumfem twórczej myśli i pracy nad rozkładem, awanturnictwem i zbrodniami rodzimej reakcji.

Ani na jedną chwilę nie wstrzymają nas w marszu zbrodnicze zamachy faszystowskich band, które udzieliły pełnego poparcia Stronnictwu pana Mikołajczyka.

Reakcja chciałaby przekreślić wielkie zdobycze demokracji, obalić dokonane reformy, nie waha się sprzymierzyć z wrogami Polski, nie waha się oprzeć swych nadziei na wspólnikach i naśladowcach hitlerowskich morderców — bandach NSZ.

PSL legalna nadbudówka reakcyjnego podziemia postawiło się samo poza nawiasem zdrowych sił społecznych, wykreśliło się z pośród tych sił, które mogą ubiegać się o wpływ na losy Polski.

Blok Demokratyczny dokona pełnej likwidacji faszystowskiego podziemia, Zapewni spokój i panowanie prawa.

Blok Demokratyczny przeprowadzi skuteczną walkę z wszelkiego rodzaju pasożytniczymi i szkodniczymi elementami: z szabrem, spekulacją, szkodnictwem gospodarczym.

Blok Demokratyczny stać będzie na straży ładu i praworządności, tępić wszelkie nadużycia władzy, łapownictwo i biurokrację.

Z takim programem idzie Blok Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych do wyborów do Sejmu Ustawodawczego odrodzonej Rzeczypospolitej.

Dla realizacji tego programu zespoli Blok wszystko, co zdrowe i twórcze w narodzie.

Dowiedliśmy już że programy nasze nie są agitacyjnym frazesem, że mimo wielu trudności powojennego okresu mimo przeszkód ze strony reakcji, która na tych trudnościach żeruje, realizujemy to, co zapowiadamy.

Idziemy do zwycięstwa — pewni, że wrogowie demokracji mogą nam przeciwstawić tylko warcholstwo i frazes negacji, prowadzące wprost do katastrofy narodowej.

Wspólnym wysiłkiem całego narodu zapewnimy Polsce trwały pokój i dobrobyt.

Niech żyje nierozerwalny sojusz Demokratycznych Sił Polski, robotników, chłopów i inteligencji.

Niech żyje Demokratyczna, Niepodległa i Suwerenna Polska.

Groźba strajku w brytyjskiej flocie handlowej

Londyn. Flocie handlowej brytyjskiej grozi strajk. Jak donosi „Daily Mail" istnieje konflikt pomiędzy Narodowym Związkiem Marynarzy a jego głównym rywalem — Ligą Marynarki Handlowej.

Liga zamierza proklamować strajk powszechny w roku bieżącym w dążeniu do obalenia paktu zawartego pomiędzy przedsiębiorcami a Narodowym Związkiem Marynarzy, niedopuszczającego innych związków.

Konflikt zarysował się na czwartkowym wiecu w Liverpoolu, kiedy 500 marynarzy wszystkich stopni zaaprobowało wysunięte przez Ligę żądanie „wyzwolenia od przemocy Związku" i głosowało przeciwko votum zaufania dla władz związkowych. Marynarze wystosowali ostrzeżenie do przedsiębiorców, że wmieszanie się do sporu pomiędzy Ligą a Związkiem może przyspieszyć kryzys.

Nowe ograniczenia

dla Polaków w zachodnich Niemczech

Nowy Jork. „Dziennik dla wszystkich" z dnia 2 stycznia donosi w korespondencji z Londynu, że na terenie obozów wysiedleńców, w których przebywają Polacy w zachodnich strefach okupacyjnych wprowadzono szereg nowych ograniczeń. Polakom nie wolno wydalać się poza druty obozów bez przepustki, nie wolno im mieszkać poza obozem, ani utrzymywać kontaktu z osobami z poza obozu. Wysiedleńcom polskim nie wydaje się żadnych dokumentów, a posiadane przez nich zaświadczenia noszą napis: „Not a pass" i jest uważane przez władze okupacyjne za podstawę do podejrzeń i nawet aresztowania.

CO PISZĄ INNI

W rocznicę historycznego dekretu

Dnia 3 stycznia minął rok od chwili uchwalenia ustawy o nacjonalizacji podstawowych gałęzi przemysłu.

Ustawa ta zalegalizowała w wielu wypadkach stan faktyczny, bowiem część przedsiębiorstw (poniemieckich, opuszczonych i t. d.) znajdowała się już przed uchwaleniem ustawy w rękach państwa.

„Robotnik", pisząc na ten temat omawia znaczenie historyczne ustawy, które:

daleko przekracza ten wyłącznie formalny moment prawny. Przez uchwalenie ustawy o nacjonalizacji wielkiego i średniego przemysłu, Krajowa Rada Narodowa, jako tymczasowy parlament nowej Polski, urzeczywistniła postulat, wysuwany już od stu lat przez teoretyków socjalizmu, a następnie przez cały ruch robotniczy. Jest to postulat „wywłaszczenia wywłaszczycieli", postulat, by środki produkcji należały do całego społeczeństwa, postulat by mała garstka kapitalistów nie mogła się bogacić kosztem milionów ludzi pracy.

Pierwszy rok działania ustawy o nacjonalizacji przemysłu wykazał, że dzięki tej ustawie możliwe były tak wielkie osiągnięcia w dziedzinie odbudowy naszego przemysłu. Dzięki tej ustawie możliwe było opracowanie trzyletniego planu gospodarczego oraz wyeliminowanie wpływu kapitału zagranicznego na naszą gospodarkę.

Lepiej bez pompy

W tymże numerze „Robotnika" czytamy:

Nie jesteśmy narodem tak bogatym, by z okazji święta Nowego Roku społeczeństwo wydawało dziesiątki milionów złotych na luksusowe papiery, na druki na znaczki pocztowe, na czas zajętych przy tym w przeróżnych formach ludzi. Nie jesteśmy narodem tak bogatym, by kultywować u siebie „urzędnicze dygnitarstwo". Jest to poza tym zły objaw biurokratyczny.

Leży np. przed nami luksusowy arkusik druku z życzeniami od Wojewódzkiego Komitetu pewnej organizacji młodzieżowej, z podpisami (...!) przewodniczącego i I (a także) sekretarza. To już chyba przesada.

Ktoś uświadamiał kiedyś pewnego rodaka z takimi słowami: „Pod Ó[illegible]kiem nic dobrze dzieje się w kraju, gdzie ciągle [illegible] pochody, wiece. Szczęśliwi są ludzie, którzy cicho i spokojnie pracują i żyją sobie w kraju — bez uroczystości".

Mając właśnie chorobliwie stosowaną przez niektórych „pompę" przy lada okazji stwierdza „Robotnik" co następuje:

Mniej uroczystości z byle okazji. Mniej zbyt uroczystych kongresów, masówek. Mniej ciągłych „zbliżeń gwiazdy do sztandarów" — też z luksusowymi zaproszeniami i „pod wysokim protektoratem". Mniej dygnitarskich objazdów w każdej Psiej Wólce (zresztą nie tylko w Psiej Wólce). To kosztuje bardzo drogo. I to jest wybitnie szkodliwe wychowawczo.

Wracając zaś do powinszowań, zaproszeń drukowanych na luksusowym w dodatku papierze, radzi gazeta czynić inaczej:

Na prawdę daje się pod rozwagę: Każdy może złożyć życzenia (i to nie mniej przez to szczere) życzenia w trzech wierszach szpalty „Robotnika", jeśli razem z tymi życzeniami złoży jakąś choćby najmniejszą kwotę na RTPD, na odbudowę lub na inny podobny cel. Niech najlepiej tyle, ile kosztowałyby go drukowane życzenia, poczta stracony jego czas (lub jego urzędników) i t. d.

Wydaje się nam, że i w odniesieniu do naszego skromnego województwa i warunków w jakich żyjemy i pracujemy „dobre rady" „Robotnika" są nie mniej aktualne. Z tą jedynie różnicą, iż zamiast korzystać przy składaniu życzeń ze szpalt „Robotnika", można to uczynić na łamach „Jedności Narodowej."

O pewnym przywódcy P. S. L.

W końcu grudnia ub. r. podaliśmy wiadomość o popełnieniu nadużycia w Okręgowym Oddziale „Społem" w Białymstoku przez Mąkoszę Lucjana i kilku innych pracowników tegoż oddziału.

Pisaliśmy również w jednym z naszych artykułów, iż Mąkosza był członkiem PSL, z tegoż stronnictwa wchodził w skład członków Wojewódzkiej Rady Narodowej i jak się okazuje, piastował stanowisko wiceprezesa Woj. Zarządu P. S. L. w Białymstoku.

Dziś o panu Mąkoszy i jego aferach możemy pisać obszerniej i szczegółowiej, bowiem jesteśmy w posiadaniu dokładnych informacji dotyczących jego przestępczej działalności na terenie Delegatury „Społem" Okręgu Białostockiego.

W toku więc dalszego dochodzenia ustalono, że Mąkosza Lucjan, ur. w 1896 r. kierownik działu towarów wolnorynkowych, w Okręgowym Oddziale „Społem" w Białymstoku w dniu 16 X i 25 X ub. r. wraz z kilku innymi pracownikami tegoż oddziału samowolnie przeprowadził nielegalną tranzakcję handlową, sprzedając towary tekstylne z akcji „Przemysł dla wsi" na sumę 11 milionów zł. hurtownikom firm „Bałtyk" i „Wisła" w Łodzi. Mąkosza polecił pobrać marżę zarobkową niższą o 2 proc. od pobieranej od hurtowników prywatnych, wskutek czego oddział „Społem" poniósł straty w sumie 220 tys. zł.

Obecny przy zawarciu tranzakcji Godlewski Władysław, referent włókienniczy pobrał kilkadziesiąt tysięcy zł., dzieląc się nimi z pracownikami współdziałającymi przy popełnieniu nadużycia.

Po wykryciu nadużycia, przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w B-stoku zostali zatrzymani: Mąkosza Lucjan, Godlewski Władysław, Koronkiewicz Feliks — buchalter-bilansista, Zalewski Józef fakturzysta i Witkowski Edward — magazynier. Sprawa została przekazana Delegaturze Komisji Specjalnej w B-stoku.

Firmy: „Bałtyk" i „Wisła" zostały zamknięte, a właściciele ich aresztowani przez Delegaturę Komisji Specjalnej w Łodzi pod zarzutem przeprowadzenia tranzakcji spekulacyjnej.

Popełnione przez Lucjana Mąkoszę nadużycia nabierają tym większego znaczenia i stają się tym bardziej nie do strawienia, jeśli weźmiemy pod uwagę jego awans społeczny, jako radnego WRN, jak również i fakt, że od wiceprezesa Zarządu Woj. PSL należałoby się spodziewać choć trochę uczciwości, wyrobienia obywatelskiego, a przede wszystkim choć krztę ideowości i prawości.

Niestety, wyżej przytoczone okoliczności faktyczne, dotyczące jego przestępstw, stawiają go w rzędzie ludzi kompletnie wyzutych z wszystkich tych cech obywatelskich, jakie nie są przecież obce każdemu nawet bezpartyjnemu robotnikowi, oddającemu cały wysiłek swoich mięśni na rzecz odbudowy kraju, za nieżbyt jeszcze wysokim — przynajmniej to szczerze — wynagrodzeniem, a już napewno niższym od zarobków p. Mąkoszy na stanowisku kierownika działu wolnorynkowego w „Społem".

I jeszcze jeden moment wart jest specjalnego uwypuklenia. Towary włókiennicze, które stały się przedmiotem malwersacji wiceprezesa Zarządu Woj. PSL, były przecież objęte akcją „Przemysł dla wsi" i miały trafić do rąk chłopa, a nie spekulanta łódzkiego.

Szczególnie na tym winno zależeć przedstawicielowi partii, która rzekomo jest partią ludową i ma na celu przede wszystkim dobro chłopa.

Dlatego też winny jest [illegible] nie tylko obywatel Mąkosza [illegible] ale [illegible] za [illegible] jako [illegible] PSL na terenie Białostocczyzny. I nie można też uwolnić od odpowiedzialności moralnej za to przestępstwo Polskiego Stronnictwa Ludowego, które zrzesza w swych szeregach różnego gatunku malwersantów, wysuwa ich na poważne stanowiska i zdaje się akceptować ich postępki, nie oczyszczając swej partii z elementów antyspołecznych oraz przechodząc do porządku dziennego nad faktami w rodzaju przestępstw wiceprezesa Mąkoszy.

Chłopi, którzy — nieświadomi antyludowej roboty kierownictwa PSL — tkwicie jeszcze siłą bezwładu w tym stronnictwie, zastanówcie się nad podanym przykładem działalności p. wiceprezesa Mąkoszy i sami wysnujcie z niego wnioski. Pomyślcie tylko! Ileż to metrów najróżnorodniejszych materiałów tekstylnych za sumę 11 milionów zł. mogło by dotrzeć na wieś. Ile przyodziewku miałby chłop woj. białostockiego tak bardzo zniszczony i zubożały wskutek działań wojennych na naszym terenie. Cóż z tego, kiedy reprezentant PSL-u wolał zawierać kosztem rolnika nieuczciwe tranzakcje handlowe. Ty chłopie natomiast, dzięki p.p. Mąkoszom zaopatruj się w towary dla ciebie przeznaczone u spekulanta, płacąc podwójne, lub potrójne ceny.

Oto ludzie p. Mikołajczyka od strony pod szewki. Bez etyki, bez sumienia [illegible] z [illegible] dobra [illegible] na [illegible] się da. Nie [illegible] tak tańcować i chłopska [illegible] interesami [illegible] trudem [illegible] politycznych [illegible] byle tylko z jaknajwięks[illegible] korzyści dla siebie.

Przed sesją parlamentarną w U.S.A.

Po czyjej stronie opowie się prez. Truman?

C.I.O. i A.F.L. mobilizują swe siły do największej z rozgrywek politycznych

Waszyngton W kołach polityczn[illegible] twierdzą [illegible] wielkie [illegible] wyższej [illegible] stron [illegible] do [illegible] prawa do strajku oraz do [illegible] prawnej [illegible] [illegible] świat pracy nadal spodziewa się po prezydencie Trumanie, że [illegible] swe veto wobec każdej [illegible] ustawy anty-unijnowej [illegible] sprawę, że [illegible] Truma[illegible] [illegible] którego kolwiek innego prezydenta Stanów Zjednoczonych oraz że sympatie prezydenta Trumana dla świata pracy nie posiadają takiej siły, jak prezydenta Roosevelta. Wydaje się, że większe znaczenie niż nieuniknony konflikt pomiędzy prezydentem a nowym kongresem, mieć będzie konflikt z sądem najwyższym w związku z interpretowaniem zgodności projektów ustaw z konstytucją.

W oczekiwaniu tych rozgrywek 2 wielkie centrale związkowe w Stanach Zjednoczonych Kongres Związków Robotniczych Przemysłowych (CIO) i Amerykańska Federacja Pracy (AFL) mobilizuje swoje milionowe rzesze członków aby wraz z lokalnymi przywódcami zaprzyjaźnionych organizacji stanąć do największej walki politycznej.

Oświadczenie posła Zillacusa o brytyjskiej polityce zagranicznej

Londyn. Przemawiając na dorocznym zebraniu związku studentów socjalistycznych, poseł Partii Pracy — Zillacus oświadczył, że zdaniem jego w łonie rządu brytyjskiego nie ma jedności w sprawie zasad polityki zagranicznej.

Dodał on, że poparcie, udzielane rządowi w tej sprawie przez konserwatystów, jest wysoce niepokojące. Obecny rząd brytyjski — powiedział Zillacus — zbliża się do linii polityczne[illegible], któ[illegible] szermierzem jest Winston Churchill i całkowicie porzucił zasady polityki zagranicznej, głoszone początkowo przez ministra Bevina.

Shaw wycofuje się z życia politycznego

Londyn — Sławny pisarz brytyjski Bernard Shaw, który w lipcu roku zeszłego obchodził 90-tą rocznicę urodzin i do którego zwrócono się z prośbą o poparcie wniosku o amnestię dla irlandzkich więźniów politycznych, oświadczył, iż zwracanie się do niego w sprawach politycznych jest bezcelowe. Nie zamierza on więcej brać udziału w życiu politycznym, uważając, że człowiek w jego wieku nie interesuje się już takimi zagadnieniami.

Rozgromienie band

Warszawa Oddział Wojska Polskiego natknął się w powiecie Sierpeckim w czasie patrolowania terenu na bandę, która rozpoczęła ostrzeliwanie żołnierzy. Żołnierze okrążyli bandę i zmusili ją do kapitulacji.

Na miejscu zostało, w czasie strzelaniny zabitych — 4 ch bandytów, 7 u bandytów zatrzymano z bronią. Banda została rozgromiona, zostawiając 1 ckm, 1 rkm, 2 automaty, 4 pistolety, kilka karabinów i 7 granatów.

* * *

Wadowice. Na terenie gminy Stryszów, pow. Wadowice oraz [illegible] WP i MO pod zas[illegible] natknął się na kilku uzbrojonych bandytów.

W wyniku walki złapano trzech bandytów, a jednego zabito.

Stwierdzono, że należeli oni do oddziału „Mściciela". Zdobyto dwa automaty, karabiny i amunicję.

Powołanie Komitetu Pomocy Rodzinom Ofiar Kampanii Wyborczej do Sejmu Ustawodaw.

Warszawa Zgodnie z uchwałą Prezydium Komisji Centralnej Związków Zawodowych z dn. 23 grudnia 1946 roku, w związku z bestialskim mordem dokonanym przez bandytów NSZ na robotnikach Chełmskiego powiatu, powstał Ogólnopolski Komitet Pomocy Rodzinom Ofiar Kampanii Wyborczej do Sejmu Ustawodawczego w następującym składzie:

z ramienia KCZZ — Cieb Witaszewski Kazimierz, Tusznek Kazimierz, Krysłowiec Adam, Marek Lucjan, Olszewski Bolesław, Głowacki Czesław.

z ramienia KC PPR — Bieńkowski Władysław;

z ramienia CKW PPS — Mulak Jan;

z ramienia Zw. Gospod. „Społem" — Zalkowski Jan;

z ramienia Zw. Samopom. Chłopskiej — Jaworski Marian;

z ramienia Zarz. Gł. Społ. Obyw. Ligi Kobiet — dr Sztachelska Irena.

W najbliższych dniach Komitet odbędzie swoje pierwsze posiedzenie dla ukonstytuowania się i opracowania planu pracy.

Demokraci występują z PSL

Chojnice PSL w pow. chojnickim znajduje się w stadium zupełnego rozkładu. Chłopi masowo występują z PSL, zgłaszając przystąpienie do Bloku Demokratycznego. 5 gminnych kół z zarządami na czele rozwiązało się zgłaszając akces do partii demokratycznych. Koła PSL w Ratu i Zapędowie uchwaliły jednomyślnie rezolucję, stwierdzającą, iż polityka p. Mikołajczyka nie reprezentuje interesów Polski i zamierza do przywrócenia rządów kapitału i oddania ziemi obszarnikom. Z PSL występują również członkowie koła miejskiego PSL w Chojnicach w liczbie kilkudziesięciu osób.

— —

Gryfia. We wsi Lubanów pow. Gryfino na Pomorzu Zachodnim, odbyło się zebranie członków PSL, na którym chłopi jednogłośnie postanowili porzucić szeregi tego stronnictwa. Zebrani opowiedzieli się gremialnie za polityką Rządu Jedności Narodowej, postanawiając w zbliżających się wyborach złożyć swe głosy na listę Bloku Stronnictw Demokratycznych.

Przed porozumieniem w Indochinach?

List premiera republiki vietnamskiej

Paryż — Agencja France Presse donosi z Saigonu, że premier [illegible] Ho Chi Minh [illegible] pisze: „Generale i [illegible] Jesteś żołnierzem i wielkim patriotą. Zwyciężyłeś najeźdźców w swojej ojczyźnie i dlatego cały świat i naród vietnamski patrzy na Ciebie z szacunkiem i podziwem. Obaj [illegible] walczymy o [illegible] ideał. Zwycięstwo Twe, [illegible] nas pokonać, stałoby się [illegible] na Twej sławie i na Twej godności. Sprawiedliwy pokój może jeszcze być między nami ustanowiony. Przemawiam do Ciebie z głębi serca, gdyż cierpię bardzo, widząc jak młodzi Francuzi i młodzi Vietnamczycy, stanowiący kwiat młodzieży obu narodów, zabijają się nawzajem".

KOLUMNA ROLNIKA

Jak przyśpieszyć owocowanie

Ważnym zagadnieniem, szczególnie w warzywnictwie i sadownictwie, jest termin, w którym możemy mieć do sprzedania warzywa i owoce. Wiemy, że cena 1 kg pierwszych truskawek jest kilkakrotnie wyższa, od ceny w okresie największej podaży. Podobnie rzecz się ma z pomidorami, porzeczkami itp. A zatym możność przyśpieszenia dojrzewania jest bardzo ważnym zagadnieniem. Oddawna też różni praktycy i naukowcy starali się w różny sposób uzyskać przyśpieszenie owocowania. W tym celu metodą sztucznego zapylania roślin uzyskiwali nowe odmiany. Z tych odmian wybierali wcześniej owocujące i tą drogą uzyskiwali możność wcześniejszego owocowania. W dużym stopniu możemy przyśpieszyć okres owocowania przez wysiewanie roślin do przyśpieszników (inspektów), czy cieplarni, skąd dopiero rośliny idą do gruntu. Wcześniej posadzone warzywa zawsze wcześniej dojrzeją, tym bardziej, gdy przez właściwą uprawę stworzymy glebę cieplejszą, umożliwiającą wcześniejszy rozwój rośliny. Z pomidorami robiono próby przedzierżawiania [illegible] [illegible]

[illegible]

[illegible] sadza [illegible] [illegible]

[illegible] sadownictwie i warzywnictwie.

[illegible] sadza [illegible] rodzaju, jednakże [illegible] z węgla kamiennego [illegible] torfu [illegible] kompost, ażeby pozbyły się [illegible] niedobrych właściwości, które [illegible] rolnikowi, bo sadze [illegible] szczególnym zapachem [illegible] kompost za [illegible]. Trzeba więc przy sadzy z węgla kamiennego i torfu trochę poczekać, zanim się je użyje, ale za to ma się tę korzyść, że wytworzony kompost jest lepszy i oczyszczony z owadów.

Pod co można używać sadzy jako nawozu?

Sadze z drzewa, jako też sadze węgla kamiennego lub torfu, ale już w formie przetrawionej — jeśli tak wolno to określić — w kompoście, używa się z doskonałym skutkiem przede wszystkim do nawożenia pod buraki, pod marchew, pasternak i sałatę, do nawożenia łąk i do zasilania drzew owocowych i wszelkich warzyw. Niezwykle wdzięczne są za tego rodzaju nawóz kwiaty, zwłaszcza róże.

Za granicą sporządza się ze sadzy i z innych części osobliwe mieszanki nawozowe, które w praktycznym użyciu wydają bardzo dobre wyniki. Tak np. miesza się przesianą sadzę ze solą kuchenną, w ten sposób, że bierze się 9 kg sadzy na 1 kg soli. Wypróbowano ten nawóz głównie w Czechach, dając go już w jesieni pod kapustę, przyczym do mieszanki dodają tam popiołu drzewnego w tym celu, ażeby usunąć szkodniki. Stwierdzono, że wynawożone dobrze truskawki dają na wiosnę wcześniejsze, większe i ładniejsze owoce. Doskonałe działanie sadzy na zbiór buraków, marchwi, a przede wszystkim selerów, które się nadzwyczajnie na tym nawozie udają, zostało niejednokrotnie stwierdzone.

Zarówno przy warzywach jak przy kwiatach sadza ma duże znaczenie, jeśli rolnikowi chodzi o uzyskanie wcześniejszych zbiorów. Gdy tylko na wiosnę z pola zniknie śnieg, warto ziemię sadzami zasypać tam, gdzie truskawki, względnie tam gdzie się ma zamiar sadzić wczesne warzywa. Ziemia posypana czarną sadzą ogrzewa się o wiele silniej, aniżeli bez tej, czarnej pokrywy, skutkiem czego wszystkie rośliny szybciej rosną. Jest to zupełnie zrozumiałe. Każdy z nas mógł się nieraz przekonać, że jeśli w upalny dzień miał na sobie np. czarną bluzę, to czuł, jak go po prostu słońce w plecy piecze, podczas, gdy biała bluza, odbijająca promienie słoneczne, chroniła go przed zbytnim gorącem. Można tedy powiedzieć, że ziemia, posypana sadzą, ściąga i zatrzymuje promienie słoneczne, skutkiem czego silnie się nagrzewa. Na ziemiach, mających mało próchnicy, na ziemiach zimnych, stosowanie sadzy na wiosnę musi mieć znaczenie rzeczywiście bardzo duże.

Jest jeszcze jedna właściwość, jaką posiadają sadze. Oto jak już wspomnieliśmy wydają one ze siebie woń, która wprawdzie na człowieka nie działa, ale której nienawidzą szkodniki roślin, bo ta woń działa na nie po prostu zabójczo. Sadza więc działa na niektóre owady tak mniej więcej jak azotniak lub kainit pylasty — na chwasty. Jeśli się np. w ogrodzie pojawia pchełka, mszyce, ślimaki lub inne szkodniki, to sadza jest bodaj że jedynym środkiem, który naprawdę te szkodniki usuwa.

Ponadto sadze służą również do leczenia drzew. Jeśli na drzewach pojawią się rany i to duże, wówczas bardzo skutecznym środkiem dla ratowania drzewa jest zalepienie ran mieszaniną, złożoną z sadzy, gliny i wapna. Daje się każdego z tych trzech składników po równej części, przy czym dodać można jeszcze trochę sierści wyczesanej z krów. Wreszcie nadmienić trzeba, że sadza dodana do mieszaniny łoju i nie solonego smalcu, stanowi doskonały środek do smarowania starej uprzęży, ażeby skórze nadać miękkość, trwałość i spoistość, skóra wtedy jest bardziej uodporniona na pęknięcia.

Wykorzystanie torfu jako nawozu

Dlatego, aby zapewnić wysoki urodzaj z pól, trzeba dać składniki odżywcze dla roślin — trzeba wprowadzić do gleby nawóz. Możliwość produkowania obornika jest w każdym gospodarstwie ograniczona ilością inwentarza i ilością ściółki. Często posiadany w gospodarstwie inwentarz stoi na mokrych stanowiskach z powodu braku ściółki, przez co cierpi inwentarz, a ilość wyprodukowanego obornika będzie bardzo niska.

O zaletach torfu jako doskonałej podściółki pod bydło, już prawie wszyscy wiedzą. Natomiast mniej z ale jest zastosowanie torfu jako nawozu i o tym chcemy tu w kilku słowach powiedzieć.

Dziś, gdy mało mamy bydła i w ogóle zwierząt dających obornik a sztuczne nawozy są w handlu w niedostatecznej ilości, należy wykorzystać każdy materiał, nadający się na nawóz, by zwiększyć urodzaje warzyw czy zbóż, a tym samym przeżywić nie tylko siebie z rodziną, ale też nadmiarem produktów nakarmić i miasto, co prze[z] to prócz moralnego zadowolenia przyniesie korzyść materialną. O ile torf mamy używać jako nawóz, czy to w czystym stanie, czy w mieszaninie z innymi środkami nawozowymi — to pamiętać tu trzeba, że: **1. torf należy na 10 miesięcy przed użyciem go jako nawozu — wysuszyć i wywietrzyć,** by się odkwasił na mrozie i powietrzu, bo wzięty wprost z błot mógłby zakwasić glebę do stopnia nie pożądanego. **2 na nawóz nadaje się t. zw. torf „niziny”, albo miał torfowy, zaś szaro - włóknisty torf z błot t. zw. „wyżynnych” nie nadaje się do tego celu, lecz używa się na podściół.**

Torf w czystym stanie nie ma dużego zastosowania jako nawóz, gdyż przeważnie zawiera w sobie tylko azot i to w postaci „bardzo złożonych połączeń, a jeśli się go daje, to w ilości do 400 kwintali na ha. Natomiast doskonałą i polecenia godną jest mieszanina torfu z fekaliami (zawartość ustępów). Fekalia powinny być skrzętnie przechowywane, gdyż zawierają one bardzo cenne składniki nawozowe a mianowicie: azotu około 0.4 — 0.5 proc. fosforu i potasu od 0.1 — 0.2 proc.

Do niedawna fekalia nie były zużywane zwłaszcza w warzywnictwie, mimo bardzo cennych właściwości dla warzyw, a to wskutek odrażającej woni i nieumiejętnego obchodzenia się z tym doskonałym nawozem. Wprawdzie polewano warzywa i rozprowadzano kanałami wśród warzyw czyste fekalia, rozcieńczone wodą — jednak z punktu widzenia higieny nie wolno w czystym stanie stosować ich pod warzywa, spożywane w stanie surowym, jak np. rzodkiewka, sałata, marchew, cebula, pomidory. Prócz tego zauważono, że wskutek polewania warzyw płynnymi fekaliami, występuje silne zarażenie ich glistami. Natomiast wszystkie te ujemne skutki odpadają, gdy się zastosuje użycie na nawóz fekaliów razem z torfem, gdyż wtedy i jajka glist nawet giną, a w ten sposób przygotowany nawóz jest pozbawiony nieprzyjemnej woni, przy tym łatwo da się zastosować, dając urodzaj warzyw wyższy, niż z pól nawożonych obornikiem.

Jak sobie przyrządzić mieszaninę torfowo-fekaliową?

Na równej płaszczyźnie, szerokość 3,5 do 4 m układa się warstwę torfu z błot nizinnych (wysuszona i wymrożoną) grubości 15—20 cm, a na te warstwy daje się fekalii w ilości odpowiadającej mniej więcej 1/7 — 1/8 wagi torfu i te warstwy, przykrywa się znowu cienką warstwą torfu. Po siedmiu dniach taki torf, przepełniony fekaliami zgarnia się w wały, a po zrównaniu znów zalewa fekaliami, powtarzając te operacje kilkakrotnie.

Można też dać na przemian warstwę torfu, warstwę fekalii, aż kupa osiągnie wysokość 1,5 — 2 m, i taki torf fekaliowy z czasem zamieni się na doskonały kompost, pozbawiony złych właściwości i stanie się przede wszystkim ekonomicznym nawozem pod wszelkie uprawiane rośliny. Nie mając tak przyrządzonego nawozu w ilości, by mógł nam zastąpić pełną dawkę obornika, trzeba go uzupełnić nawozami sztucznymi, zawierającymi fosfór i potas.

Chcąc dać pełną dawkę nawozu torfowo-fekaliowego pod warzywa (można go stosować w jesieni i na wiosnę) dajemy na hektar od 300—600 kwintali.

W ustępie można przesypywać kał również proszkiem torfowym cienką warstwą, a uniknie się przykrej woni. W wypadku braku torfu, można fekalia mieszać nawet z ziemią próchniczną.

Czy wiecie, że...

Wysiew zbóż kłosowych siewnikiem rzędowym zaoszczędza na 1 ha od 20 do 50 kg zboża czyli od 300 do 500 zł. minimum.

x

Obsiewamy w Polsce około 10 milionów ha zbożem kłosowym. Z tego zaledwie połowę siewnikami rzędowymi. Gdybyśmy obsieli drugą połowę t. j. 5 milionów siewnikiem rzędowym to moglibyśmy zaoszczędzić porząd 1.000.000 (milion) kwintali zboża, czyli moglibyśmy wyżywić 600.000 ludzi w ciągu roku.

x

Rok szkolny w Powszechnych Szkołach Rolniczych rozpoczyna się 15 stycznia br. Oświata rolnicza podniesie dobrobyt wsi.

x

Kto chce pokoju wewnętrznego w kraju głosuje na Blok Demokratyczny.

Przypomnienia gospodarskie na styczeń

Skontrolować kopce z burakami i ziemniakami. Przejrzeć i sprawdzić czy maszyny i narzędzia rolnicze są w należytym porządku i przeprowadzić remonty.

Rozplanować nawożenie pól obsiewów wiosennych.

Pomyśleć o zakupieniu nawozów sztucznych i nasion brakujących.

Dokończyć omłot zbóż kłosowych młócić koniczynę, trawy i lucernę.

Sprawdzić zapasy. Walczyć ze szkodnikami jak: myszy, szczury i t. p.

O ile nie ma śniegu na polu, można wywieźć kompost. Zakupić opał. Zaprenumerować pismo rolnicze.

Sprawdzić zabezpieczenie drzew od zajęcy.

Czyścić nasiona. Pleść maty, reperować okna inspektowe. Przygotować nawóz stajenny i pod koniec miesiąca zakładać pierwsze inspekta pod pierwszy siew wczesnych kapust i nowalii: sałaty i rzodkiewki.

Przed założeniem skrzyń inspektowych przeprowadzić dezynfekcję skrzyń 5 proc. roztworem siarczanu miedzi lub wapnem.

Sprawdzić, czy obory i stajnie zabezpieczone są od zimna i mrozu.

Przeprowadzić dokładne wymierzenie pasz, aby na przednówku nie było niespodzianek, spowodowanych brakiem pożywienia dla inwentarza. Po stwierdzeniu zapasu ułożyć plan żywienia.

Gromadzić lód w dnie mroźne i pogodne, układać od północy, przykryć grubą warstwą plew, torfu lub trocin. Lód należy układać w pryzmy w szopie lub miejscu zacienionym od północy.

Troska Rządu o oświatę na wsi

Wiele dokonano w dziedzinie szkolnictwa w woj. białostockim

Troską i celem Rządu jest zapewnienie wszystkim obywatelom równego startu życiowego. W dziedzinie oświaty będzie to znaczyło, że obywatelowi, obojętne gdzie on mieszka, na wsi czy w mieście, musi być dany równy dostęp do szkoły, do nauki. Nie pieniądz będzie torował drogę do szkoły, a zdolność i chęć. Nie będzie innych szkół dla wsi, a innych dla miasta. W każdym powiecie będzie kilka szkół średnich, w każdym zaś województwie — szkoła wyższa. Czynione są starania, aby i w Białymstoku powstała szkoła wyższa. Przy każdej szkole średniej czy wyższej utworzone zostaną z czasem internaty czy domy akademickie, gdzie młodzież wiejska za małą opłatą, a biedna i zdolna bezpłatnie, będzie mieć pomieszczenie, wyżywienie i opiekę należytą. Niezależnie od normalnego szkolnictwa Rząd zajmie się i dorosłymi, którzy na skutek wojny czy złej organizacji szkół przed wojną, czy wreszcie z innych przyczyn, nie mogli się w odpowiednim czasie kształcić.

Wychowanie i nauczanie dziecka rozpocznie się od czwartego roku życia. Dziecko w tym wieku uczęszczać będzie do t. zw. przedszkola. Przedszkola dla wsi to ważna rzecz i wielką korzyść przynosząca każdej rodzinie, gdzie dziecko w okresie najtrudniejszym do [illegible] zostaje oddane pod opiekę fachowej wychowawczyni, odciążając w ten sposób przepracowaną matkę. Tutaj dziecko w gronie współrówieśników przepędzi czas do siódmego roku życia, wychowywane i rozwijane należycie. W tej dziedzinie czeka nas jeszcze olbrzymia praca. Osiągnięcia nasze są jeszcze nikłe. Mamy dopiero na terenie naszego województwa 50 przedszkoli, w których wychowuje się 3000 dzieci pod opieką przeszkolonych wychowawczyń. Chcielibyśmy w najbliższej przyszłości mieć w każdej gminie choćby jedno przedszkole.

W siódmym roku życia każde dziecko zdrowe i należycie rozwinięte obowiązkowo uczęszczać będzie do publicznej szkoły powszechnej, obecnie zwanej podstawową. Szkoła podstawowa jest jednolitą(?) t. zn. każde dziecko musi skończyć osiem klas, zasadniczo w ciągu ośmiu lat.

Na polu szkolnictwa powszechnego mamy do zanotowania także poważne osiągnięcia, ale też wielka i długa praca jeszcze nas czeka. Na terenie naszego województwa mamy 1075 szkół, w których 2.3[illegible] nauczycieli uczy 130 000 dziatwy. Musimy jednak ze smutkiem stwierdzić, iż 198 szkół mamy nieczynnych, gdyż brak nam 814 nauczycieli, i stąd [illegible] 21.540 dzieci nie korzysta z dobrodziejstwa oświaty. Przyczyną jest brak nauczycieli — wojna bowiem przetrzebiła szeregi nauczycielskie wprost okrutnie.

Z kolei należy rozpatrzyć sprawę lokali szkolnych. Otóż ogólnie sprawa ta przedstawia się obecnie lepiej niż przed wojną. Jeśli zaś chodzi o własne budynki szkolne, to według ostatnich sprawozdań mamy w naszym województwie 82 budynki zupełnie zniszczone, a 184 częściowo. Ale mamy już 16 budynków nowowzniesionych, 30 w budowie i 35 baraków. Pod względem budownictwa przoduje powiat sokólski, gdzie wzniesiono 3 budynki o 20 salach szkolnych, a 10 budynków o 53 izbach szkolnych i 21 kompletach mieszkań dla nauczycieli zostało doprowadzonych pod dach, 4 inne szkoły mają przygotowany materiał budowlany. Szkoły są budowane sposobem gospodarczym. Rząd wydatkował dotychczas na remont i odbudowę szkół przeszło 20 milionów złotych gotówką, nie licząc materiałów budowlanych w naturze.

Po skończeniu szkoły podstawowej przed młodzieżą naszą będą otwarte do wyboru dwie drogi: albo pozostanie w swym środowisku obierając sobie jakiś zawód, albo dalsze kształcenie się w szkołach średnich i wyższych. Młodzież, która zdecyduje się pracować w jakimś zawodzie, obowiązkowo będzie uczęszczała do 3-letniej szkoły zawodowej dokształcającej. Tu oprócz przedmiotów ogólnokształcących jak język polski, rachunki, historia i t. d. młodzież uczyć się będzie fachu, a więc — stolarstwa, krawiectwa, szewstwa i t. d. Planuje się, że w każdej gminie i w każdym miasteczku powstanie taka szkoła zawodowa. Szkół tego typu mamy na naszych terenach obecnie 10 — a 32 w stanie organizacji.

Oprócz tych szkół istnieją szkoły zawodowe, jak gimnazja i licea mechaniczne, krawieckie, ogrodnicze i t. d. Mamy tych szkół w województwie 24, a w nich 2600 uczniów. Niezależnie od tych szkół są jeszcze szkoły rolnicze, organizowane przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych.

Jeśli chodzi o szkoły średnie ogólnokształcące to mamy ich 25 (w tym państwowych 15 — prywatnych), w których 330 nauczycieli uczy 6875 młodzieży szkolnej. W porównaniu ze stanem przedwojennym mamy więcej szkół tego typu i więcej młodzieży objętej jest tym nauczaniem. W szkołach przeważa młodzież wiejska. Prawie przy wszystkich szkołach średnich powstały internaty dla młodzieży wiejskiej.

A teraz zajmiemy się oświatą dla dorosłych. Chcemy bowiem z jednej strony nadrobić dotychczasowe zaniedbania i umożliwić każdemu dorosłemu dokształcenie się, z drugiej strony chcemy wychowywać i podnosić kulturalnie dorosłe społeczeństwo. Jeśli chodzi o dokształcenie, to zostało ono tak zorganizowane, że np. dorosły obywatel nie umiejący w tej chwili czytać i pisać, może zasadniczo w ciągu sześciu lat ukończyć szkołę powszechną i średnią ogólnokształcącą lub zawodową. Szkołę powszechną w trzech latach i w tyluż szkołę średnią, nie odrywając się zupełnie od swej pracy zawodowej, nauka bowiem odbywa się w godzinach wieczorowych. Na wsi, gdzie praca na roli w porze wiosennej i letniej uniemożliwia naukę, dokształcanie rozpoczyna się w listopadzie i trwa przez 5 miesięcy do końca marca, i wtedy kończy się tylko jedną klasę w tym okresie. Wszędzie, gdzie się znajduje najmniej 15 dorosłych chcących przerobić jakąś klasę, władze szkolne zakładają tam kurs dokształcający, przydzielając odpowiedniego nauczyciela. Przy mniejszej liczbie chętnych można organizować t. zw. koło samokształcenia. Uczestnicy uczą się tu sami pod kierunkiem nauczyciela, zbierając się parę razy w tygodniu, by otrzymać wskazówki i wyjaśnienia. Po ukończeniu każdej klasy słuchacze zdają egzaminy i otrzymują świadectwa. Według stanu na dzień 1 listopada ub. r. mieliśmy w naszym województwie 63 kursów w zakresie szkoły powszechnej i 23[illegible]0 słuchaczy, 12 kursów gimnazjalnych o 476 słuchaczach, 3 państwowe szkoły powszechne — 511 słuchaczy, 1 państwowe gimnazjum i liceum 591 słuchaczy. Liczba ta jednak zwielokrotni się, jesteśmy dopiero na początku sezonu oświatowego.

Wychowanie dorosłych odbywa się w różnych formach, a więc mamy uniwersytety ludowe, robotnicze, powszechne i niedzielne, świetlice, zespoły chóralne, muzyczne, teatralne, tańców ludowych i t. d. I tutaj tysiące młodzieży objętej jest tą akcją, bo np. samych świetlic na początku listopada ub. r. mieliśmy [illegible] świetlic. Rząd na podniesienie poziomu kulturalnego mas wiejskich i robotniczych kładzie wielki nacisk. W tym roku mamy 33 nauczycieli, którzy wyłącznie poświęcają się pracy oświatowej wśród dorosłych, nie licząc setek innych, którzy dopiero po ukończeniu zajęć w dziennej szkole przychodzą do pracy wieczorowej wśród dorosłych.

Na zakończenie tych naszych rozważań przychodzi nam stwierdzić zgodnie i szczerze, że oświata polska tak pojęta, jest na najlepszej drodze rozwoju. Czeka nas jeszcze długa droga, jednak dojdziemy i przez oświatę postawimy Demokratyczną Polskę w rzędzie krajów prawdziwie kulturalnych.

Uroczystość „Odbudowy Energetyki Okręgu Białostockiego"

W dniu 4 bm. odbyła się w Białymstoku uroczystość „Odbudowy Energetyki Okręgu Białostockiego", w której udział wzięli pracownicy Elektrowni Miejskiej, delegacje wszystkich fabryk białostockich, licznie zaproszeni goście oraz przedstawiciele władz centralnych z ministrem Sztachelskim na czele.

Uroczystość rozpoczęła się zebraniem w nowym Teatrze Miejskim, które zagaił dyrektor Elektrowni, inż. Białkowski. Po powitaniu zebranej na sali publiczności i przedstawicieli Rządu oraz powołaniu prezydium, inż. Białkowski poświęca parę słów dotychczasowym osiągnięciom w dziedzinie odbudowy energetyki w okręgu białostockim. Przypomina on, że przed wojną moc wszystkich elektrowni tego okręgu wynosiła 17 tys. kilowatów, w czasie zaś upadku okupacji równała się prawie zeru. Niemcy ustępując zniszczyli w Białymstoku 5 turbin, w Augustowie 2, w Suwałkach 2 i t. d.

W roku 1944 udało się uruchomić w Białymstoku jedną turbinę o mocy 720 kilowatów. W niektórych innych miejscowościach zdołano również uruchomić elektrownie. Wszystkie one jednak w sumie dawały zaledwie 2 proc. przedwojennej ilości energii.

Obecnie Elektrownia w Białymstoku posiada czynne 4 turbiny. W innych miejscowościach również zdołano już wiele zrobić w kierunku usunięcia skutków wojny w dziedzinie energetyki. W rezultacie moc elektrowni naszego okręgu wynosi obecnie około 10 tys. kilowatów czyli ponad 60 proc. stanu przedwojennego.

Wszystko to, stwierdza na zakończenie mówca, zostało osiągnięte wysiłkiem robotnika, technika i inżyniera, którzy pracowali niejednokrotnie w najcięższych warunkach bez dostatecznej aprowizacji, bez narzędzi, często nawet z narażeniem życia.

Następnie przemawia przedstawiciel Ministerstwa Przemysłu. Zwraca on uwagę słuchaczy przede wszystkim na wielkie osiągnięcia Polski w dziedzinie odbudowy przemysłu. Osiągnięcia te stały się możliwe jedynie dzięki nowym społecznym warunkom pracy, jakie wytworzyły się na skutek reform przeprowadzonych u nas w kraju. Twierdzenie to mówca uzasadnia, posługując się porównaniem dzisiejszych naszych osiągnięć z osiągnięciami Polski w okresie po pierwszej wojnie światowej. Najbardziej pod tym względem są uderzające cyfry dotyczące wydajności pracy w kopalniach węgla. W roku 1921 na robotnikodzień wypadało 564 kg. wydobytego węgla, w roku 1926 — 938 kg a dopiero zaledwie w r. 1928 osiągnięto — 1120 kg. Natomiast w okresie po drugiej wojnie światowej rzecz ma się inaczej. Jeszcze w kwietniu 1945 r. na robotnikodzień wypadało zaledwie 498 kg. wydobytego węgla, a już w październiku 1946 roku zdołano osiągnąć wydajność 1097 kg. t. j. taką, na osiągnięcie jakiej w pierwszym okresie potrzebowano 10 lat. Porównanie naszych osiągnięć z osiągnięciami innych krajów europejskich wypada dla nas również korzystnie.

Przechodząc do zagadnień odbudowy przemysłu w okręgu białostockim, mówca zaznacza, że w okresie najbliższych trzech lat zostanie tu uruchomionych 400 krosien i 5 tys. wrzecion. To da możność zatrudnienia wszystkich fachowców i robotników, którzy dotychczas na skutek wojennych zniszczeń nie mogą znaleźć właściwego zajęcia. Przewiduje się również daleko idącą pomoc w rozwoju przemysłu chałupniczego.

Kończąc swe przemówienie, mówca zwraca się z gorącym podziękowaniem do pracowników Elektrowni za ich wysiłek przy odbudowie energetyki w okręgu białostockim, będącej główną podstawą rozwoju wytwórczości.

Z kolei następuje dekoracja Krzyżem Zasługi 18 pracowników Elektrowni Miejskiej za ich wysiłek w dziele odbudowy energetyki.

Zostali odznaczeni:

Złotym Krzyżem Zasługi: inż. Sommer Eugeniusz, Korkuć Herman — majster kotłowy, Papierzyński Feliks — kier. dz. org. pracy i Turalski Henryk — kierownik dz. person.

Srebrnym Krzyżem Zasługi: Wołoszyn Mikołaj, Januszko Stanisław, Kobrzyński Stanisław — majster murarski, Lijewski Kazimierz — majster warszt. elektr., Matejczyk Stanisław — majster mont., Ostrzewski Stanisław — starszy monter, Radziwił Kazimierz — bryg. elektr.

Bronzowym Krzyżem Zasługi: Bol-

(Dokończenie na str. 6-ej)

Woj. białostockie

funduje wysokie nagrody

Białystok. W budżecie wojewódzkim na rok 1947 przeznaczono 3 nagrody po 100 tys. zł. za najlepsze prace z dziedziny naukowej, literackiej i plastyki. Jest to pierwszy fakt w historii samorządu białostocczyzny preliminowania tak poważnej kwoty na cele kulturalne.

Uroczystość „Odbudowy Energetyki Okręgu Białostockiego“

Dokończenie ze str 5-ej

szo Jan — rob. mag., Groman Albin— st. monter, Piotrowski Bolesław — majster maszyn., Siniuta Arkadiusz — kontroler nieleg. przył. Świridowicz Romuald — majster ślus., Zieniewicz Nikodem — st. szofer i Zdrozdowski Jan — majster elektrotechnik.

Jednocześnie odbyła się dekoracja szeregu robotników Wodociągów Miejskich, Drukarni Państwowej i Fabryki Nr 5. Listę ich podamy w innym numerze naszego pisma.

Po dekoracji zabrał głos przewodniczący WRN, mgr Wenclik, który swoje krótkie przemówienie poświęcił dotychczasowym zasługom świata pracy w odbudowie kraju.

Po nim przemawiali jeszcze przedstawiciele Zarządu Miejskiego, przedstawicielka OKZZ i przewodniczący Rady Zakładowej Elektrowni. Wszyscy oni w swoich przemówieniach podkreślali ofiarność i poświęcenie klasy robotniczej w pracy dla Demokratycznej Polski.

Jako ostatni z mówców głos zabrał min. Sztachelski. W jasnych i dobitnych zdaniach przedstawił on zebranym niezbędne warunki szybkiej odbudowy kraju i osiągnięcia powszechnego dobrobytu. Warunków tych minister wymienia cztery.

Pierwszym z nich jest nasz system społeczno-gospodarczy, opierający się o podstawowe reformy dokonane w Polsce przez obóz Demokracji. Dzięki tym reformom przestaliśmy być krajem zacofanym nawpół kolonialnym, jakim byliśmy do roku 1939, gdzie większość środków produkcji należała do kapitału zagranicznego, a staliśmy się naprawdę krajem wolnym i postępowym.

Drugim z tych warunków są Ziemie Odzyskane, bez których trudno byłoby dziś mówić o podniesieniu z ruin naszego kraju. Ziemie Odzyskane, zdaniem mówcy, są jakby zadośćuczynieniem za krzywdy spowodowane wiekową niewolą, w czasie której naród nasz nie mógł rozwijać się, bo musiał swą energię zużywać na walkę o swą niepodległość. Kwestia tych ziem to kwestia istnienia i rozwoju Polski. Bez Ziem Odzyskanych Polska byłaby kadłubem nie mogącym obejść się bez pomocy innych państw.

Trzecim warunkiem jest pokój między narodami. Mówca zaznacza, że aczkolwiek naród polski pragnie pokoju, to jednak w jego łonie są jeszcze i tacy, którzy pragną wojny. Tworzą oni t. zw. obóz „trzeciej wojny“ — obóz reakcji polskiej. Nadzieje tego obozu na nową rzeź światową rozwiewają się jednak coraz bardziej. Główne mocarstwa przyszły już do porozumienia w całym szeregu zagadnień międzynarodowych, dzięki czemu obserwujemy ciągłe odprężanie się sytuacji politycznej świata. Następuje stopniowa stabilizacja pokojowej współpracy narodów, a nie odwrotnie.

Wreszcie czwartym i ostatnim warunkiem szybkiej odbudowy kraju i postępu jest spokój wewnętrzny. Obóz reakcji polskiej usiłuje zniszczyć ten spokój, nie mając jednak do tego sił liczy na interwencję zagraniczną. Na próżno jednak. Wódz tego obozu, pan Mikołajczyk, okazuje się niedołęgą politycznym i wywołuje u swoich protektorów zagranicznych niezmierne niechęci mieszania się w sprawy polskie. Miejsce p. Mikołajczyka w kręgu zainteresowań dotychczasowych jego protektorów zajmuje p. Schumacher.

Obóz demokracji polskiej — zdaniem mówcy, aby zabezpieczyć spokój wewnętrzny, musi zniszczyć reakcję wewnętrzną wraz z jej wszystkimi legalnymi i nielegalnymi placówkami. Obóz ten będzie pracował bez wytchnienia, aby naród cały doprowadzić do dobrobytu i potęgi.

Po przemówieniach zebrani udali się do nowej hali maszyn w Elektrowni, której odbyło się otwarcie i poświęcenie. Otwarcia dokonał min. Sztachelski przecięciem symbolicznej wstęgi.

POLECAMY
kawę prawdziwą i herbatę
oraz naszą mieszankę
kawy zbożowej z prawdziwą
FIRMA TECKA
SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW

Słuchamy białostockiego radia

Niedziela, 5 stycznia 1947 r.

Godz. 7.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. 1 45 [illegible] 12.00 Transmisji audycji ogólnopolskich z Warszawy. Audycje lokalne: 16.2[illegible] [illegible] 17.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. 4 Hymn Koniec audycji.

Poniedziałek, 6 stycznia 1947 r.

God. 7.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. Audycje lokalne 11.00 Muzyka z płyt 11.2[illegible] Gdańsk[illegible] prezenty Mikołaj Święty — audycja dla dzieci w wykonaniu uczennic Tamary Szymańskiej. 11.5[illegible] Informacje i program na dzień bieżący. 12.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. Audycja lokalne 16.2[illegible] W obliczu najważniejszych zagadnień — przemówienie Wicewojewody białostockiego ob. Wacława Białkowskiego 16.45 „Kolędy“ — w wykonaniu [illegible] zespołu lokalnego 17. Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy 24.00 Hymn Koniec audycji.

TEATR i KINO

Teatr Miejski — „Ich Czworo“ — sztuka w 3 ch aktach G. Zapolskiej. Początek o godz. 14.30 i 15.30

Kino „Ton“ — „Ulica złoczyńców“. Najnowszy film francuski. Początek o godz. 13, 15, 17, 19.

Kino „Hel“ — „Kaprys młodości“ film produkcji amerykańskiej. Początek o godz. 13, 15, 17, 19.

Ogłoszenie

Zarząd Miejski w Białymstoku zawiadamia, że w myśl § 2 ustawy z dnia 17.VI.1924 roku (Dz. U. R. P. Nr 51 poz. 5?7) został wyłożony do wglądu publicznego preliminarz budżetowy m. Białegostoku w okresie od 7.I. do 14.I.1947 roku.

Zaczarowane koło

nowej, 49-tej loterii klasowej kryje w swym wnętrzu następujące wygrane:

4 po 1.000.000 zł, 16 po 500.000 zł., 100 po 100.000 zł, 350 po 20.000 zł, 1.100 po 10.000 zł i t. d.

razem zaś 35.000 wygranych na sumę **86.000.000 zł.**

Nowością jest tu zwiększenie ilości dużych wygranych, a zwłaszcza głównych, dzięki czemu będziemy teraz mieli

milion w każdej klasie

Wprawdzie ciągnienie I-szej klasy rozpoczyna się dopiero 16-go stycznia 1947 r. — lecz mimo to posłuchaj dobrej rady i nie zwlekaj z nabyciem losu, bo nowy plan gry, wywołał duże zainteresowanie i losów może wkrótce zabraknąć.

Cena losu: 1/1 — **400 zł.**, 1/4 — **100 zł.**

Akcja przedwyborcza w woj. białostockim

Dzisiejszej niedzieli w różnych miejscowościach województwa białostockiego odbywają się wiece przedwyborcze, na których między innymi przemawiać będą czołowi kandydaci na posłów do Sejmu Ustawodawczego z terenu Białostocczyzny.

Następujący prelegenci wezmą udział w wiecach organizowanych w niżej podanych miejscowościach:

Hajnówka — pow. Bielsk Podlaski Przew. WRN mgr. Wenclik

Suchowola — pow. sokólski — Przew. OKZZ Kubiak J.

Wasilków — pow białostocki — I sekr. WK PPR Bodalski M.

Czyżewo — pow wysokomazowiecki Woj. białostocki Dybowski Stefan.

Boćki — pow. Bielsk Podlaski Świątkowski Stefan.

m. Łomża — Prezes Woj. Zarz. Zw. S. Chł. Bernaś T.

Bełda — pow. grajewski — dyr. Adamowski L.

W mieście Ełku na wiecu przedwyborczym kobiet wystąpi delegatka CK PPR ob. Orłowska E.

Zamiast kwiatów

W dniu imienin I-go sekretarza Komitetu Woj PPR ob. Mieczysława Bodalskiego, wiceprezes Wojew. Zarządu Stronnictwa Ludowego ob. Sacilowski Wacław składa 2000 zł. dla rodzin pomordowanych robotników z Chodakowa.

Ogłoszenie o przetargu

Izba Skarbowa w Białymstoku ogłasza nieograniczony przetarg na wykonanie 20 szaf biurowych, 40 stołów biurowych i 50 krzeseł biurowych dębowych według podanych wzorów. Wzory ofert otrzymać można w Oddziale Gospodarczym Izby.

Oferty należy składać w Oddziale Gospodarczym Izby Skarbowej w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza 40 do dnia 19 stycznia 1947 roku.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 20 stycznia 1947 roku o godz. 10 ej.

Parę słów o Skrzynce Zażaleń M. R. N.

Skrzynka Zażaleń Miejskiej Rady Narodowej została umieszczona w Białymstoku na murze gmachu Zarządu Miejskiego w tym celu aby mieszkańcy naszego miasta mogli wypowiedzieć się listownie na temat zauważonych niedociągnięć w pracy poszczególnych urzędów czy też instytucji.

Korespondencję Skrzynki Zażaleń przegląda co pewien okres czasu przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w obecności członka prezydium tejże Rady. Zażalenia listowne znalezione w skrzynce rozpatrywane są przez przewodniczącego MRN, który z kolei wszczyna dochodzenie w odnośnych sprawach.

Jednak jak dotychczas należy to stwierdzić, zbyt małe jest zainteresowanie się ludności Białegostoku Skrzynką Zażaleń — wpłynęło do niej zaledwie parę listów.

Czy można stąd wyciągnąć wniosek, że nasze urzędy pracują bez zarzutu.

Unieważnia się zgubioną kartę ewidencyjną (dowód rejestracyjny) na samochód ciężarowy marki Studebaker Nr rej. C 14075, Nr silnika 935458 Nr podwozia K 25 C 1698, wydaną na Konecz... Sortownię Sur[illegible] w Białymstoku.

Wydział Budżetowo-Gospodarczy Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku poszukuje 2 buchalterów i 2 rachmistrzów. Wynagrodzenie stosownie do umowy. Podania ze szczegółowym życiorysem i odpisami zaświadczeń z poprzedniej pracy należy nadsyłać do Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku (Wydział Budżetowo Gospodarczy pok. Nr 75).

Unieważnia się zgubioną książeczkę wojskową i inne dokumenty, na nazwisko Rozwadowski Konstanty, zam. Trzcianowska Nr 3

Pasmanteria [illegible] Nr 100, 120, 140 i 160 [illegible]rowe poleca Pałaszewski, Warszawa Poznańska 38.

Młyńskie kamienie turbiny, wszelkie maszyny młyńskie, gaza, pasy, siatki gurty, nalewy do kamieni itp. oraz wszelkie artykuły młyńskie poleca Ergeniusz Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 8?, tel. 8? 8 7.

Młyńskie maszyny, pasy, gurty, siatki, gaza, szczeliwa azbestowe, skopnie, klingerit, wały pędne, koła pasowe, motory, nalewy na kamienie, wszelkie artykuły młyńskie poleca „TECHNOMŁYN“, Warszawa Jerozolimskie 28

Poszukujemy wykwalifikowanej nauczycielki do prowadzenia świetlicy fabrycznej. Warunki stosownie do umowy. Prosimy zgłaszać się w wydziale Personalnym Państw. Zakł. Mechan. ul. Starobojarska 32 codziennie od godz. 9 15 ej w soboty od godz. 9—13 ej.

OBWIESZCZENIE

Sąd Grodzki w Łomży Oddział Hipoteczny obwieszcza, że z powodu zniszczenia wskutek wojny ksiąg hipotecznych wywołane zostały na dzień 31 lipca 1947 r. do ponownej regulacji hipotecznej nieruchomości niżej wymienione:

1) nieruchomość w mieście Zambrowie powiatu łomżyńskiego przy ulicy Kościuszki nr 18 o powierzchni 2008 mtr. kw. stanowiąca własność spadkobierców po Lejbie i Libie małż. Słowik.

2) nieruchomość w Zambrowie, przy ulicy Cmentarnej nr 12 o powierzchni 7150,50 mtr. kw., spadkobierców po Albercie Rudolfie Szrang.

3) nieruchomość w mieście Łomży pomiędzy ulicami Bernatowicza i Stacha Konwy pod nr 15 o powierzchni 2160 mtr. kw., spadkobierców po Lejzorze Bzurowskim.

4) nieruchomość w Łomży pomiędzy ulicami Rządową, Pocztarską i Starym Rynkiem pod nr 13 o powierzchni 730 mtr. kw., spadkobierców Dawida Jelenia.

5) nieruchomość w Łomży, położona w narożniku ulicy Długiej i Krótkiej pod nr 12 o powierzchni 312 mtr. kw., spadkobierców po Lei Cukierbraum.

W oznaczonym terminie osoby zainteresowane winny zgłosić swe prawa w Hipotece w Łomży pod skutkami prekluzji.

Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową miesięcznie — 3? zł, kwartalnie — 150 zł, [illegible] rocznie — 1000 zł.
Cena ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy szerokości 1 szpalty — 1? zł, w tekście — ? zł. Ogłoszenia inne: urzędowe, przetargi — 10 zł za 1 mm wiersz, 1 szpalty, drobne — [illegible] słowa, po[illegible] 3 zł. od słowa. Tłustym drukiem 50% drożej, niedziela i święta 50% drożej. Konto czekowe w K.K.O. [illegible]
Za treść ogłoszeń nadesłanych z prowincji redakcja odpowiedzialności nie ponosi.

Redakcja i Administracja Białystok, Kilińskiego 23, tel. 33 i ?? Drukarnia Państwowa w Białymstoku. Komitet Redakcyjny
C-42932
Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy w Białymstoku